

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Manifestacja pokojowości Sowieców na dorocznej sesji budżetowej C. K. W. Z. S. R. R. Wielka mowa Molotowa o polityce wewnętrznej i zagranicznej Rosji

MOSKWA, 28, 12. (PAT). Dziś otwarto na Kremlu doroczną sesję budżetową CKW ZSSR w obecności prezesów CKW republik związkowych, naczelnych władz partyjnych ze Stalinem na czele, rady komisarzy ludowych ZSSR i korpusu dyplomatycznego.

Owacja dla Stalina

Obrady zgaił krótkim przemówieniem prezydent Kalinin, przeciwstawiając sukces gospodarstwa socjalistycznego kryzysowi i bezrobociu w państwach kapitalistycznych podkreślając szczególnie zasługi Stalina, któremu zgotowano długotrwałą i gorącą owację.

Plan gospodarczy

Expose w sprawie planu gospodarczego na rok 1934 wygłosił prezes rady komisarzy ludowych Molotow, charakteryzując dodatnio wyniki roku ubiegłego, zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa. Tegoroczne zbiory wynoszą 890 milionów centnarów zboża, czyli o 200 milionów centnarów więcej, niżeli w roku ub.

Wykonanie budżetu na rok 1933 przyniosło nadwyżkę 3,000,000,000 rubli, wobec preliminowanych 1,780,000,000 rubli. Bużet w roku 1934 wzrośnie o 9 miliardów rubli po stronie dochodów i o 11 miliardów

po stronie wydatków i będzie zrównoważony mniej więcej na sumę około 44 miliardów rubli.

Mówca zapowiedział dalszy rozwój inwestycji oraz produkcji wszelkich gałęzi przemysłu, ze szczególnym uwzględnieniem wytwórczości przedmiotów powszechnego użytku. Specjalna uwaga ma być zwrócona na kolejnictwo, którego stan mówca scharakteryzował bardzo ujemnie. Poza tem będzie zwrócona uwaga na rozwój państwowej i spółdzielczej sieci handlowej. Mówca zaznaczył, że handel prywatny w ZSSR został niemal całkowicie zlikwidowany.

Rolnictwo

W dziedzinie rolnictwa obszar uprawy w roku 1934 nie zostaje zwiększony, pozostając na poziomie około 100 milionów hektarów. Natomiast cała uwaga będzie zwrócona na podniesienie wydajności oraz na rozwój gospodarki hodowlanej, której stan obecny jest b. niski, ludności ma być jednak pozostawiona całkowita inicjatywa w cenie zwiększenia obszaru uprawy. Obszar zasiany ponad plan będzie zwolniony od wszelkich podatków i dostaw w naturze.

Polityka zagraniczna

Drugą część expose Molotow poświęcił sprawom zagranicznym. Za

główny sukces ZSSR w tej dziedzinie mówca uznał nawiązanie stosunków ze Stanami Zjednoczonymi akcentując, że nastąpiło ono z inicjatywy prezydenta Roosevelta. Podkreślając serdeczne przyjęcie komisarza Litwinowa w Ameryce, Molotow wyraził się optymistycznie o dalszym rozwoju zarówno w dziedzinie gospodarczej jak i politycznej stosunków sowiecko-amerykańskich.

Pokojowe tendencje ZSSR były przez mówcę parokrotnie akcentowane z jaknajwiększym naciskiem.

Przyjaźń z Polską

Za jeden z największych sukcesów polityki sowieckiej mówca uznał dalszą konsolidację stosunków z Polską, stwarzających perspektywę przyjaznej i rzeczowej współpracy, do czego związek sowiecki zawsze przywiązywał i przywiązywać będzie wielką wagę.

Dodatkowo scharakteryzował następnie mówca stosunki sowiecko-francuskie, zwracając uwagę na zbliżenie pomiędzy obu krajami.

Wspomniałszy o pakcie z Włochami oraz o nawiązaniu stosunków z Hiszpanją i Urugwajem, Molotow oświadczył, że w stosunkach angielsko - sowieckich również nastąpiła poprawa po okresie chwilo-wego zaostrzenia wiosną ub. roku

z powodu chęci wywarcia presji na sprawę wewnętrzne ZSSR z okazji procesu inżynierów. Dowodem poprawy mają być rokowania o sowiecko - angielski traktat handlowy, które wkrótce będą sfinalizowane.

Końcowy ustęp expose mówca poświęcił Niemcom i Japonji.

Polityka wobec Niemiec

Stosunki niemiecko - sowieckie, mówił Molotow, które swego czasu odgrywały szczególną rolę, były oparte na wspólnym dążeniu do pokoju i na interesach gospodarczych. ZSSR nie ma powodu do zmiany polityki wobec Niemiec, opartej na powyższych zasadach. Jednak polityka wojowniczego narodowego socjalizmu, jego agresywne plany i reakcyjne tendencje, które znalazły swój wyraz w enuncjacjiach Rosenbergów i Hugenbergów, nie dadzą się pogodzić z dotychczasowymi podstawami stosunków sowiecko - niemieckich.

Japonja grozi wojną

W stosunku do Japonji mówca podkreślił, że związek sowiecki okazał dużo dobrej woli i nadal będzie dążył do polepszenia stosunków, nie może jednak zamykać oczu na grożące niebezpieczeństwo

wojny i czujnie będzie śledził wydarzenia na Dalekim Wschodzie. Molotow szczególnie ostro potępił oskarżanie Sowieców o tendencje agresywne oraz zamiary militarnych kół japońskich, głoszących hasło, że „obecnie jest najdogodniejszy czas do napaści zanim nastąpi porozumienie sowiecko - chińsko amerykańskie”.

Pochwała dla ligi

Wręcz sensacyjnie na tle dotychczasowego negatywnego stosunku ZSSR do ligi narodów, brzmiał końcowy ustęp expose, w którym premier sowiecki oświadczył, że „rolę ligi narodów, jako czynnika hamującego elementy dążące do wojny, należy uznać za dodatnią”, przyczem dodał, że niebezpieczeństwo wojny wzrosło z chwilą opuszczenia ligi przez Niemców, pragnących się zbroić, oraz Japonji, dążącej do aneksji terytorjalnych.

Wreszcie mówca zapowiedział, że komisarz Litwinow złoży jutro szczegółowe sprawozdanie z polityki zagranicznej. Od chwili dymisji Cziczerina, będzie to pierwszy wypadek wystąpienia komisarza spraw zagranicznych na sesji CKW ZSSR.

Dzisiejsze posiedzenie zakończyło się owacją na cześć premiera Molotowa i komisarza Litwinowa.

Katastrofa jakiej świat nie widział Mrozące krew w żyłach sceny na rumowisku wagonów kolejowych Co opowiadają naoczni świadkowie tragedii pod Paryżem

Niebywała w historii świata co do rozmiarów katastrofa kolejowa pod stacją Lagny we Francji, jest obecnie poddana szczegółowemu badaniu władz śledczych

i technicznych, mających ustalić przyczyny starcia pociągów

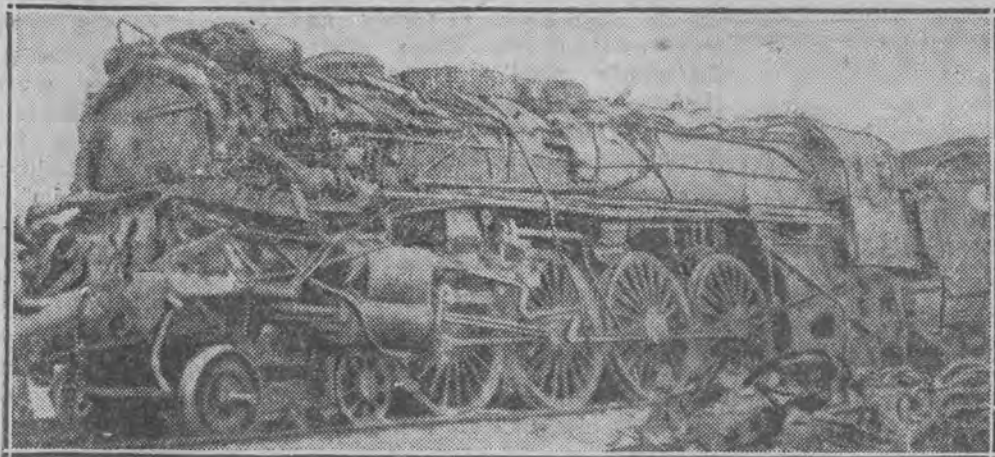
Wyjaśnienia dyrekcji

Dyrekcja kolei wschodnich udzieliła przedstawicielom prasy następujących wyjaśnień.

— Wszystkie nasze pociągi są zestawiane w miejscu, zwanym „remiza Ourcq”, skąd dopiero przechodzą na dworzec wschodni, zbyt szczyplą, by na nim można było zestawiać pociągi.

W sobotę popołudniu panowała taka mgła, że już o dwa metry nie było widać.

Z tej przyczyny wszystkie pociągi uległy większemu lub



Zdemolowana lokomotywa rozbitego pociągu.

mniejшему opóźnieniu, tem więcej, że remiza w Ourcq nie mogła podjąć zwiększonego w przededniu święta ruchu pociągów.

— Należy stwierdzić, że zasadniczą przyczyną katastrofy była właśnie owa mgła.

Ustaleniem innych przyczyn pobocznych, zajmie się specjalna komisja.

Wyjaśnienia powyższego nie można uznać za wystarczające. Zgodnie z zeznaniami maszynisty pociągu, który stał się sprawcą katastrofy.

semafor wskazywał, że droga jest wolna.

Gdyby tak było, za powod katastrofy należałoby uznać złe funkcjonowanie aparatów elektrycznych, wprowadzających w ruch sygnały.

Tuż przed katastrofą

Na chwilę przed katastrofą sytuacja na linii przedstawiała się w ten sposób:

Stał na niej pociąg osobowy zatrzymany sygnałem. W pewnej odległości poza tym pociągiem zatrzymał się rozbity w następstwie ekspres. W ten sposób obydwie pociągi znalazły się z obu stron zablokowane.

Z chwilą, kiedy pociągowi pasażerskiemu dano drogę, ten ruszył z miejsca, przyczem tylny semafor powinien był w dalszym ciągu wskazywać, że droga jest zamknięta.

Dla niewiadomych przyczyn semafor ten wskazywał wolną drogę.

co spowodowało, że maszyna stała pociągu pospiesznego

(Dokończenie na str. 4-ej)

Anglja ma umożliwić

udział kapitałów angielskich w pożyczkach zagranicznych

LONDYN, 28 XII. (PAT). — „Daily Herald” ujawnia przygotowywana jakoby przez skarbu brytyjski posunięcia wielkiej doniosłości. Mianowicie ma być zniesione wkrótce embargo na pożyczki i lokaty kapitałów brytyjskich zagranicą, wprowadzone przez skarbu brytyjski we wrześniu 1931 r. gdy funt szterling porzucił złoty parytet.

Zaszczerzenie powyższe utrzymane zostało na tej zasadzie, że wywóz kapitałów brytyjskich zagranicę może spowodować zbyt silną fluktuację kursu funta szterlinga. Obecnie funt szterling, jakkolwiek nie jest ustabilizowany na złotym parytecie, uważany jest w stosunku do najmiarodajniejszej złotej waluty, a mianowicie do franka francuskiego, za tak ustalony, iż równa się to praktycznie stabilizacji. W tych warunkach wielkie banki angielskie, posiadające nadmiar wolnych kapitałów, naciskają na Bank Angielski, który ze swej strony wywiera wpływ na skarbu brytyjski, aby przywrócił kapitałowi brytyjskiemu na leżne mu w świecie stanowisko. Według „Daily Herald”, rząd uczyni zastrzeżenie, zobowiązujące banki, emitujące po-

życzki zagraniczne, że ograniczą się do finansowania tylko takich operacji pożyczkowych,

których bezpośrednim rezultatem będzie powiększenie zamówień na towary brytyjskie.



Energiczne stanowisko Francji w odpowiedzi na żądania hitlerowskie

Sprawa rozbrojenia musi być rozwiązana w ramach ligi narodów

PARYŻ, 28. 12. (PAT). Prasa komentując wyniki wczorajszego posiedzenia rady ministrów, na którym ustalono stanowisko wobec propozycji niemieckich, aprobuje całkowicie stanowisko rządu, stwierdzając, że da ono się sprowadzić do dwóch punktów: bezpieczeństwa opartego na ograniczeniu zbrojeń i szukania rozwiązań w ramach ligi narodów.

Socjalistyczny „Populaire” stwierdza, że jedynie minister wojny Daladier zajął odrębne stanowisko od wszystkich swoich kolegów podczas środowej rady ministrów. Stwierdził, że bezpośrednie rozmowy pomiędzy Niemcami a Francją mogłyby być ogromnie użyteczne dla obu krajów i że rozmowy nie są równoznaczne z rokowaniami. W odpowiedzi Paul Boncour wyznał, że wszelkie rozmowy muszą

się odbywać na drodze dyplomatycznej za pośrednictwem ambasadorów. Boncoura poparli energicznie Chautemps i Sarraut.

Z wiadomości, jakie przeostały się o wczorajszym posiedzeniu rady ministrów, wynika, że Paul Boncour przedstawi kolejno punkty widzenia Polski, Czechosłowacji, Rumunii i Belgii na sprawy rozbrojenia, poświęcił wiele miejsca stanowisku Wielkiej Brytanii. W konkluzji uwzględnił wszystkie te stanowiska oraz kwestię bezpieczeństwa granic Francji.

Przybyły przed południem ambasador Francois Poncet odbył z Paul Boncour'em przeszło godzinną rozmowę, podczas której otrzymał on instrukcje w sprawie odpowiedzi, jakie rząd francuski wypracował dla Niemiec.

Wyjazd Francois Poncet jest przewidywany na koniec tygodnia, gdyż przypuszczalnie zechce on być obecny na przyjęciu noworocznym u prezydenta Rzeszy.

Odpowiednie rozmowy dyplomatyczne, podczas których Poncet przedstawi rządowi niemieckiemu „Aide Memoire” rządu francuskiego, odbędą się przypuszczalnie około 14 stycznia przyszłego roku.

Rozmowy

Bezpośrednio niemal po konferencji z Poncet przyjął Boncour na dłuższych audjencjach ambasadora R. P. Chłapowskiego i ambasadora sowieckiego, Dowgalewskiego, których prawdopodobnie zapoznał z uchwałami wczorajszej rady ministrów.

Opinia Hymansa

Minister spraw zagranicznych Belgii, Hymans w wywiadzie udzielonym prasie stwierdził, że podczas swych rozmów paryskich zbadł z przedstawicielami rządu francuskiego możliwości rozbrojenia. Hymans zaznaczył, że Belgja stoi na stanowisku, zmierzającym do uniknięcia zbrojeń, które w konsekwencji doprowadzić mogą do ponownej katastrofy, gorszej jeszcze niż w 1914 roku. Wkońcu Hymans wyraził swe negatywne stanowisko wobec projektów włoskich w sprawie zmiany statutu ligi narodów.

Anglja aprobuje stanowisko Francji

LONDYN, 28 XII. (Tel. wł.). Cała prasa stwierdza, że odpowiedź francuska nie odrzuca możliwości dalszych rozmów z Niemcami, ale pragnie je prowadzić na innej płaszczyźnie, niż to wysuwają Niemcy. Ciekawe jest, że dzienniki nie atakują decyzji francuskiej, dopatrując się w decyzji rządu francuskiego wpływu Simona.

Pertinax w „Daily Telegraph” przewiduje, że Francja przygotowuje plany konwencji rozbrojeniowej, oparte na postanowieniach z 14 października. W razie odrzucenia tych planów przez Hitlera, Francja zażąda

zbadań stanu zbrojeń na podstawie artykułu 218 traktatu wersalskiego.

PARYŻ, 28 XII. (PAT). Kola polityczne twierdzą, że gabinet angielski wyśle w najbliższych dniach do rządu Rzeszy energiczną notę w sprawie rozbrojenia, domagając się,

aby rozmowy w tej kwestji odbywały się w ramach ligi narodów.

Z ogólnymi wytycznymi noty ambasador brytyjski w Paryżu lord Tyrell miał zapoznać ministra Paul Boncoura i Hymansa.

Sir Simon u Mussoliniego

PARYŻ, 28 XII. (PAT). — Dzienniki donoszą z Rzymu, że ambasador brytyjski w Rzymie Drummond, który wczoraj popołudniu przybył na Capri, przywiózł sir Sionowi list Mussoliniego, zawierający życzenia noworoczne i zapraszający go do Rzymu na dzień 4 stycznia w celu odbycia konferencji na temat głównych zagadnień polityki europejskiej.

Szpiedzy-truciciele

Olbrzymia afera szpiegowska wykryta w Helsingforsie

RYGA, 28 XII. (PAT). Z Helsingforsu donoszą, że wykryta przed niedawnym czasem organizacja szpiegowska zarzuciła sieci na szereg instytucji państwowych.

Akcja szpiegowska polegała na umieszczeniu szeregu osób,

stojących na wyższych stanowiskach w min. obrony krajowej. M. in. ekspertyza sądowa

wykazała, że otruci zostali: naczelny dyrektor zakładów amunicyjnych w miejscowości Lapua, płk. Artung oraz dyrektor techniczny Mausas.

Dokonała tego pewna urzędniczka Antilla, będąca na żołdzie szpiegów. Według wiadomości, posiadanych przez władze wojskowe,

otruto również szereg innych

osób.

Stosowano jakąś nową truciznę, działającą na płuca,

przyczem symptomy były te same, co przy zapaleniu płuc, tak że początkowo śmierć Artunga i Mausasa przypisywano zapaleniu płuc. Dopiero obecnie okazało się, że nastąpiła ona skutkiem działania trucizny.

Górnicy angielscy grożą strejkami, jeśli nie otrzymają podwyżki

LONDYN, 28 XII. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym na konferencji górników angielskich

w Londynie, zwołanej w celu osiągnięcia jednolitego frontu w walce o podwyższenie za-

robków, powzięto rezolucję, która w konsekwencji może do prowadzić do strejku górników. Wyłoniono specjalną delegację w celu przedstawienia rządowi postulatów górników. W razie, gdyby delegacja nie osiągnęła pozytywnych wyników, któreby zapewniły ingerencję rządu, mającego wpływ na właścicieli kopalń, w celu podwyższenia zarobków, konferencja upoważniła poszczególne okręgi do wszczęcia akcji strejkowej.

Ekspedycja Byrda cudem uniknęła zagłady

NOWY JORK, 28 XII. (Tel. wł.). Według ostatnich depech, które nadeszły do Nowego Jorku, ekspedycja polarna admirała Byrda uniknęła dziś w ostatniej chwili wielkiego niebezpieczeństwa. Na jednym z basenów ropy z lewej strony okrętu utworzyła się większa dziura, a przez nią woda dostała się do kotłowni, gasząc ogień. Okręt bezwładnie krążył

na morzu wśród ogromnych gór lodowych, które znajdowały się w odległości 200 metrów od okrętu.

Dzięki wysiłkom inżynierów uruchomiono jeden z basenów po prawej stronie i przywrócono w ten sposób częściowo zdolność manewrowania, w przeciwnym razie okręt byłby w ciągu kilku godzin zdruzgotany przez góry lodowe.

Czy nie przesada?

Odpowiedź Goebbelsa na dar pioski Lipskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Posel polski w Berlinie p. Lipski przesłał do ministra propagandy Goebbelsa na święta znaczną przesyłkę zabawek dla dzieci i słodczy, do rozporządzenia t. zw. „Winterhilfe”. W odpowiedzi na to min. Goeb-

bels przesłał serdeczne podziękowanie, w którym między innymi pisze, że upatruje w czynie tym nie tylko życzliwy i przyjacielski gest, ale także akt serdecznego udziału w odważnej walce narodu niemieckiego z kłopotami doby obecnej.

Ciekawe wybory

w Tarnowskich Górach

Katowicki korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Dzisiaj w Tarnowskich Górach na Górnym Śląsku odbędą się ciekawe wybory burmistrza po raz pierwszy od lat 12. Dotychczas pełnił tam obowiązki burmistrza wybrany przed 3 miesiącami przed objęciem Śląska przez Polskę niemiec Michatz. W radzie miejskiej jest 16 polaków i 14 Niemców. Po raz pierwszy kandyduje polak Antes.

Udaremniona demonstracja

sjonistów przed ambasadą angielską

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w godzinach wieczornych młodzież radykalno-sjonistyczna usiłowała demonstrować przed pałacem ambasady angielskiej na Nowym Świecie w Warszawie, lecz została przez policję rozproszona.

Aufem do rzeki po śmierć

BERLIN, 28. 12. — W niezwykły sposób para małżeńska Geske dokonała samobójstwa. Małżonkowie samochodem ciężarowym, służącym do dostaw, wjechali z pełną szybkością do Szprewy. Wezwana na ratunek straż pożarna wydobyla z nurtów małżonkę kupca Geske jeszcze żywą, lecz w drodze do szpitala zakończyła ona życie. Zwłoki męża zostały odnalezione dopiero po długotrwałych poszukiwaniach. Powodem samobójstwa były trudności finansowe.

Katastrofa jakiej świat nie widział

(Dokończenie — początek na stronie 1-ej)

nie zatrzymał pociągu, z przyczyny zaś mgły nie widział czerwonego światła ekspresu.

Czyje dziecko?

Pogrzeb ofiar katastrofy odbył się już, niemniej jednak wielka sala dworca wschodnie go zamieniona na kostnicę, jest jeszcze w dalszym ciągu widownią rozdierających scen.

W dniu pogrzebu pozostało jeszcze nierozpoznanych 7 ciał, a wśród nich

zwłoki chłopczyka w wieku mniej więcej dwu lat.

Istnieje domniemanie, iż rodzice jego zginęli oboje w katastrofie, nikt z dalszych zaś krewnych po zwłoki dziecka się nie zgłasza.



Miejsce strasznego wypadku w Lagny pod Paryżem.

Tragiczna scena

Przy rozpoznawaniu zwłok nasza scena o szczególnem na pięciu dramatycznym. Na noszach leży ciało chłopca w wieku mniej więcej 8 lat.

Twarz zmiążdżona doszczętnie, z ubrania pozostały tylko zakrwawione strzępki, których koloru pierwotnego nawet odróżnić nie można. Po obydwu stronach żalonych szczątków stoją dwie pary rodziców

i obie wołają wśród łkań:

— To nasz chłopiec, oddajcie nam to ciało.

Z trudem udało się wreszcie ustalić tożsamość zabit. chłopca. Był to 9-letni Jan Sehirman.

Trzeci pociąg

Nie wiele brakowało, a i trzeci pociąg, zdążający do Paryża,

wpadłby na zderzone ekspresy. Już po odjeździe ze stacji Maux, odległej o 20 km. od miejsca katastrofy,

maszynista, tknięty jakimś dziwnym przeczuciem, spojrzął jeszcze w tył i zauważył, że sygnał „wolna droga”, który przejechał,

został nagłe zarznięty. Nie rozumiał, co to ma znaczyć, uznał jednak na szczęście za wskazane natychmiast zatrzymać się.

Dał kontrpass, pasażerowie doznali wstrząsu i lekkich kontuzji, ale uniknęli o wiele tragiczniejszych następstw.

Liczba ofiar rośnie

W ciągu nocy wczorajszej zmarły trzy dalsze osoby, ranne w katastrofie pod Lagny.

W szpitalach paryskich znajduje się 68 ciężko rannych. Stan 11 z nich jest beznadziejny.

Prawie taka sama ilość rannych leży w Lagny. Z powodu ciężkiego stanu nie można ich przetransportować do Paryża.

W ciągu dnia wczorajszego udało się zidentyfikować wszystkie ofiary.

Opowiadanie świadków

Do Pragi przyjechało kilku słowaków amerykańskich, którzy, przybywszy z Ameryki, jechali rozbitym pod Lagny ekspresem na święta do kraju.

Opowiadają oni swe straszne przeżycia w wieczór wigilijny.

— W pewnym momencie — jak opowiada słowak Valek — usłyszeliśmy

piek! Jay huk, jednocześnie wagon nasz kilkakrotnie podskoczył. Z półek posypały się walizki i bagaże

Z innych wagonów zaczęły dochodzić okrzyki bólu, jednocześnie męskie głosy

„Soyez tranquilles!” (Zachowajcie spokój).

Otworzyliśmy okno i wówczas doszły nam głośnie wołania z ciemnej nocy.

— Au secours! Pomocy!

Wyszliśmy z wagonu i stanęliśmy oko w oko ze straszną tragedją:

jęki, krzyki, strzępy ciał, krew i ogromne rumowisko wagonów.

Rzuciliśmy się na ratunek, kierując się tylko głosem rannych. Ktoś wpadł na pomysł, aby zapalić ognisko.

Pierwszy ratunek

Wyciągnęliśmy z pod żelazstwa najpierw ciekającego krwią marynarza francuskiego. Potłuczony był na całym ciele, obie nogi miał złamane.

Nastąpiłem przytem na jakąś deskę, z pod której odezwał się żalony głosik dziecka. Była to mała dziewczynka 6 do 8 miesięcy.

Wyciągnęliśmy ją z pod desek, była zupełnie zdrowa.

Do dziś prześladuje mnie straszna scena, gdy mimo wysiłków

nie mogliśmy wydobyć z żelazstwa jakiegoś człowieka, który, mając nogi przygnieciony żelaznymi belkami, wołał tylko: „Mes jambes” — moje nogi.

Mówiłem do niego po francusku, po angielsku, dopiero, gdy usłyszałem okrzyk:

„O, Jezu”, przemówiłem do niego po polsku.

Z pomocą żołnierzy udało nam się podnieść zgiętą ścianę wagonu. Wyciągnęliśmy

trzy ciężko poranione kobiety, jedna zmarła nam na rękach.

Z pod stosu żelaza dochodziły jeszcze głosy, błagające o ratunek, z pod zgiętej blachy wyciągały się do nas ręce, prosząc o pomoc.

Wysiłki nasze były bezowocne.

W innym miejscu wyratowała młoda kobieta. Ze złamaną ręką przeszukiwała z nami stosy żelaza, wypatrując, czy nie dojrzy, gdzie swego 3-letniego dziecka.

Na miejscu katastrofy błądzili jakby w letargu liczni ludzie, okrwawieni, w postrzępionych ubraniach, zawożąc i poszukując swych bliskich.

Wstrząsające wrażenie wywarł na nas widok sześćioletniej dziewczynki,

siedzącej nad zwłokami swej bliźniaczki i głaszczącej okrwawione zwłoki po twarzy.

Na miejscu katastrofy

Miejsce katastrofy... Wpierał sznur przechylonych wagonów pociągu, który wywołał katastrofę. Cała okolica pozarzucała drzewem i żelazem. Nie było żna iść dalej. Trzeba zejść z nasypu i wspinać się na te straszne ruiny

ostrożnie, by nie deptać po ciałach ludzkich,

w kałużach krwi, rozrywać bla-

chy i deski, pomagać ekipom ratowniczym,

pochyłać się bezradnie nad ko-

najęcymi,

uwięzionymi w kłótkach z po-

giętego żelaza...

Papieros uratował

Stoi przed nami starszy człowiek, siwy, w kamizelce bez bluzki. Był w korytarzu szóste go wagonu, gdzie miał miejsce. Poznajemy go po akcentach.

— Pan polak?

Stanisław Misiak, robotnik polski, powracający do Nancy, gdzie ma rodzinę.

Uratował go papieros, który mu zgasł zanim doszedł do swego wagonu. Zapalając go, stracił kilkanaście sekund i zyskał życie. Z piątego, czwartego, trzeciego, drugiego i pierwszego wagonu, licząc od końca pociągu,

nikt nie wyszedł z życiem!

Wstrząsające sceny

Każdy z tych, co ocalili z katastrofy, opisuje jakiś ponury wstrząsający obraz. Jeden mówi:

— Widziałem dziesięcioletniego chłopczyka, któremu krew saczyła się z rannej pier-
si i z ranionych nóg.

Rękoma obejmował głowy swych rodziców, którzy zabici leżeli obok niego.

Ktoś inny znów opowiada: — Widziałem jakiegoś człowieka, który z rozwianym włosami, z błędnymi oczyma, przykucnął u stóp zmiążdżonego pociągu. Nieszczęśliwiec postradał zmysły.

Zdawało mu się, że znajduje się przy stole gry wespół ze swymi partnerami... Co chwilę beznadnie wyrzucał słowa:

— Atut! Pik! Atut! Wygra-



Prezydent Lebrun w towarzystwie dygnitarzy państwowych składa na dworcu kolejowym wieńce na trumnach 200 ofiar katastrofy kolejowej.

tem! Cała wygrana moja!

A dalej znów wśród stosu waliz, bagaży i pakunków uwi-
jający się jakiś starszy mężczyzna ujrzał nagłe

rękę kobietą w czarnej rękawiczce

i zwisającą z niej złotą bransoletę z okrągłym medaljoni-
kiem.

Człowiek ten, ujrawszy nie spodzianie tę czarną rękę, wy-
laniającą się ze mgły, wrzasnął

wniebogłosy nieludzkim głosem te tylko słowa:

— To moja żona!

Kobiety przywoływały swoje dzieci, mężczyźni usiłowali go-
tami rękoma usawać gruzy, by z pod nich wydobyć najbliż-
szych członków swoich rodzin.

Jakiś młody student któremu ze zranionej głowy bluzgała krew,

obejmował słabnącem ramieniem również ranną dziewczynę,

czynę,

która konającym już wzrokiem wodziła dookoła siebie... Za chwilę wyzionęła ducha... Gdy przybyły sanitariusz chciał zwłoki tej dziewczyny wydobyć z ramion studenta, ten

odepchnął go precz od siebie, potem sam jak kłoda zwałił się na ziemię w mrokach mgły.

„Św. Mikołaj” w więzieniu



— Nigdybym nie przypuszczał, że mnie policja pozna w tem przebraniu.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

LEGITYMACJE DLA POJAZDÓW. — Właściciele dorożek konnych i samochodowych powinni najdalej do 15 stycznia 1934 r. złożyć do wydziału przedsiębiorstw zarządu m. Łodzi (Plac Wolności 14) podania o otrzymanie legitymacji na prawo jazdy na rok 1934. W drodze wyjątku przedłużono ważność starych legitymacji do połowy stycznia, po którym to terminie wydane w 1933 r. legitymacje tracą swą ważność.

ŁODOWISKA MIEJSKIE ZOSTAŁY ZNÓW OTWARTE. — W związku z odwilżą, jaka nastąpiła przed kilku dniami, zostały czasowo zamknięte miejskie bezpłatne ślizgawki w parku Poniatowskiego i w „Źródłisku”. Obecnie wobec ponownego spadku temperatury, lodowiska zostały znów uruchomione.

UKARANIE WŁAŚCICIELI DOMÓW. — W ciągu dnia onegdajszego i wczorajszego miejskie władze sanitarne przeprowadziły wielką lustrację nieruchomości łódzkiej. Wobec stwierdzenia antysanitarnego stanu wielu posesji, wydział zdrowotności złożył do starostwa grodzkiego wniosek o ukaranie blisko 30 właścicieli domów grzywną. Starostwo grzywnę tę nałożyło na kilkunastu właścicieli realności.

PRZEGLĄD REJESTRU POBOROWYCH. — Począwszy od 2 stycznia 1934 roku wyłożony został nie do przeglądu rejestr poborowych 1913 rocznika w biurze wojskowym zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165. Każdemu pominiętemu w rejestrze, jak również każdemu mylnie do rejestru wciągniętemu przysługuje prawo, po przedłożeniu odpowiednich dokumentów — uzupełnienia lub sprostowania wpisu.

LUSTRACJA SANITARNA SKŁEPÓW MASARSKICH. — Miejskie dozory sanitarne przeprowadziły ostatnio oględziny sklepów i warsztatów masarskich. Wyniki tej lustracji są następujące: na ogólną ilość 843 zbadanych sklepów masarskich, dobry stan sanitarny stwierdzono w 277 przypadkach, co stanowi przeszło 32 proc. Zły stan sanitarny stwierdzono w 565 przypadkach (12 proc.) w pozostałych — stan zadawalający.

Pogrzeb bohaterskiego robotnika

ofiary śmiertelnych strzałów uciekających bandytów

Chojny liczące 35 tysięcy mieszkańców posiadają dla ochrony tylko 15 policjantów

Chojny, a za nimi cała Łódź, żyją pod znakiem sensacji... W każdym domu, w fabrykach, biurach, na ulicy, czy w tramwaju nie mówi się o czym innym, jak o napadzie na kaserkę Klajnównę, o bohaterskim pościgu obywateli Chojen za Nowakiem i Wroną — bandytami, dyskutuje się poszczególne fragmenty krwawego wydarzenia, poddaje krytyce zdarzenia i wypadki.

Stan ofiar pościgu

Największym zainteresowaniem i ogólnym współczuciem cieszą się ofiary bohaterskiego pościgu, przebywający dotąd w szpitalu mieszkańcy Chojen: Stefan Małek, Stefan Wybór, Alfred Runkowski i Kazimierz Deseciński.

Najpoważniej rannym jest brat, tragicznie zmarłego Jana Wybora, Stefan. Przebywa dotąd w szpitalu kasy chorych przy ul. Zagajnikowej. Stan rannego jest bardzo poważny.

Rana brzucha zagraża życiu, a wysiłki lekarzy — jak dotąd — nie zostały uwieńczone większym powodzeniem.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych, jak informują nas ze szpitala, stan rannego Wybora pogorszył się znacznie i mało jest nadziei utrzymania go przy życiu.

Z pozostałych ofiar pościgu stosunkowo najlepiej ma się Stefan Małek, trafiony kulą bandyty na ul. Grzybowej, prawie natychmiast po zorganizowaniu pogoni. Rana stopy i poślada, jakiej doznał, nie budzi obaw, życiu nie zagraża niebezpieczeństwo

i lekarze mają nadzieję, że najpóźniej za tydzień Małek opuści szpital Runkowski i Deseciński przebywają w szpitalu im. Mościckiego.

Stan ich nie jest groźny, aczkolwiek narazie niema mowy o opuszczeniu szpitala.

Kino-teatr „ROXY”

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!



OBIAD 8^{ej}

12 potężnych talentów w jednym filmie

Jean Harlow
Wallace Beery
Marie Dresler
John Barrymore
Madge Evans
Lionel Barrymore
Karin Moriey
Phillips Holmes
Billie Burke
Jean Hersholt
Edmund Lowe
Lee Tracy

Początek o godz. 4 pp.

Pogrzeb Jana Wybora

W godzinach przedpołudniowych odbył się wczoraj na Chojnach

pogrzeb ofiary pościgu, Jana Wybora.

Na ul. Grzybowej zebrały się liczne tłumy, pragnące oddać ostatni hołd zmarłemu na obywatelskim posterunku. Na pogrzeb przybyli przedstawiciele władz powiatowych ze starostą Makowskim na czele,

komendant nadkom. Lange, oficerowie policji, przedstawiciele społeczeństwa chojeńskiego, oraz tłumy znajomych, krewnych i przyjaciół zmarłego.

Zwłoki Jana Wybora spoczęły na cmentarzu chojeńskim. Na grobie złożono wieńce oraz wygłoszone zostały przemówienia okolicznościowe. Pogrzeb odbył się na koszt państwa.

Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

Komisariat na Chojnach

W związku z napałem, pościgiem i krwawymi ofiarami, nasunęła się mimowoli myśl, czy stan bezpieczeństwa na Chojnach jest dostateczny. Pytaliśmy o to statecznych obywateli Chojen. Wszyscy skarżą się na niedostateczną ilość policji na Chojnach.

— Miasto nasze — mówią (bo trzeba wiedzieć, że Chojny uważane są za miasto, mimo iż są gminą wiejską) liczy 35 tys. mieszkańców, a więc tyle, ile przeciętne samodzielne miasto powiatowe. W każdym takim mieście jest komisariat, liczący przynajmniej 50 policjantów.

U nas, na Chojnach, mamy tylko jeden posterunek w lic-

bie 15 policjantów. To stanowczo za mało. Jeżeli się odliczy dwóch na kancelarię, a resztę podzieli na zmiany i godziny zmian, to okaże się, że nie mogą podjąć pracy, pracy ciężkiej i odpowiedzialnej.

Chcielibyśmy bardzo — mówią obywatele Chojen, — by zwiększono u nas posterunek. lub utworzono komisariat

Stanisław Wrona przebywa w więzieniu śledczym przy ul. Kopernika. Dochodzenie policyjne zostało już zakończone, a sprawę przejął z ramienia prokuratury łódzkiej

prok. Karski, który wespół z sędzią śledczym prowadzi śledztwo.

Stan rannego bandyty Nowaka — w myśl opinii lekarzy — nie budzi obaw.

CASINO

Dziś

Liljana Harvey

w wesołej komedji

„Jej królewska Mość”

Nadprogram:

Doc. kreskowy
Fleischera i
Paramountu

Dziś poraz ostatni!

Oporna firma „Halpern”

Znowu nie honoruje stawek

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem insp. XII obwodu p. Przedborskiej odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli robotników i firmy „Halpern” (Południowa 80).

Robotnicy firmy za pośrednictwem związków zawodowych zwrócili się do inspektoratu pracy w sprawie interwencji co do opalania sali w dni mroźne, gdyż robotnicy z powodu panującego zimna nie byli w stanie wykonywać swej pracy, oraz w sprawie niehonorowania przez firmę stawek i niepłacenia należności urlopowych. Właściciel Halpern za niehonorowanie stawek, był swego czasu pociągnięty do od-

powiedzialności karnej i skazany przez sąd starościński na areszt bezwzględny.

Na konferencji przedstawiciel firmy wyraził gotowość wyrównania wszelkich pretensji robotników, począwszy od dnia 9 października rb. oraz odpowiedniego ogrzewania sal fabrycznych. Ponieważ nie miał ku temu odpowiednich zleceń zarządu firmy, prosił o odroczenie konferencji.

Przedstawiciele robotników zgodzili się, wobec czego insp. Przedborska postanowiła odroczyć konferencję do dnia 30 bm. do godz. 11 rano.

Fatalny zakręt

Dwie katastrofy samochodowe

Przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Przejazd zderzyły się dwie taksówki. Ulicą Sienkiewicza od Nawrot jechała taksówka LD 857 prowadzona przez szofera Alfreda Hanka (Wygodna 9).

Od Killińskiego jechała taksówka LD 1493 prowadzona przez szofera Antoniego Cebulę (28 p. Strz. Kan. 51).

Na skrzyżowaniu oba samochody wskutek nieostrożności szoferów, wpadły na siebie i rozbiły się. Szoferzy wyszli na szczęście bez szwanku. Policja pociągnęła ich do odpowiedzialności karnej.

Druga katastrofa w temże miejscu miała miejsce w kilka godzin później.

Ulicą Sienkiewicza od Moniuszki jechał samochód ciężarowy z Kalisza prowadzony przez szofera Stanisława Kurzajko, zamieszkałego w Kaliszu. Od strony Piotrkowskiej ulicą Przejazd jechała taksówka, kierowana przez szofera Mieczysława Rittera (Tkacka 36). Samochody na skrzyżowaniu wpadły na siebie i rozbiły się, przyczem szofer Ritter odniósł cięższe obrażenia ciała.

20-procentowy spadek eksportu

Wywóz włókienniczy w listopadzie gwałtownie się skurczył

Na podstawie danych delegatury państwowej Instytutu eksportowego eksport włókienniczy w listopadzie przedstawiał się następująco: wywieziono: przędzy wełnianej barwionej 63.840,7 kg. zł. 715.701, bawełnianej barwionej 17.081,5 kg. zł. 30.745, wiganjowej 4.429,2 kg. zł. 14.602, wełnianej z

domieszka bawełnianej 70 kg. zł. 690, stożków do kapeluszy 6.2 kg. zł. 263.—, tkanin bawełnianych barwionych 22.286 kg. zł. 75.081.—, białych 3.361 kg. zł. 15.996.—, materiałów filcowych 3.139 kg. zł. 33.925.—, towarów wełnianych — 2.260 kg. zł. 33.393, półwełnianych 1.373 kg. zł. 15.778, bawełnianych dzianych — 7.244 kg. zł. 38.280, ko szul bawełnianych 19.841 kg. zł. 178.524, odzieży 104.249,65 kg. zł. 573.147.06.

Ogółem eksport włókienniczy w listopadzie wyniósł 249.181,25 kg. wartości zł. 1.726.125,06, wobec 919.514,6 kg. wartości zł. 6.208,446 wywiezionych w październiku r. b. Eksport w listopadzie w porównaniu z październikiem spadł o blisko 20 proc.

Jeżeli chodzi o kraje przeznaczenia, to wywóz włókienniczy w listopadzie przedstawiał się następująco: Austria zł. 81.658, Ameryka Poł. zł. 86.813, Bułgaria zł. 47.755, Chiny zł. 126.986, Rumunia zł. 113.029, Szwajcaria zł. 6.115, Szwecja zł. 1.799, Estonia zł. 8.939, Czechosłowacja zł. 764, Rosja sowiecka zł. 309.040, Jugosławia zł. 22.680, Indie zł. 3.237, Holandia zł. 273.926,71, Anglia zł. 486.056,85 Irlandia zł. 14.286, Norwegia zł. 1.747, Palestyna zł. 16.478, Afryka zł. 16.478, Afryka zł. 18.911, Belgia zł. 10.349, Casablanca zł. 24.609, Syria zł. 485, Grecja zł. 19.741, Persja zł. 952, Egipt zł. 4.410, Marokko zł. 38.350, Tunis zł. 3.168, Francja zł. 1.800,50, Danja zł. 40.—

W dalszym ciągu na pierwszych miejscach pod względem importu naszych wyrobów włókienniczych stoją Anglia i Holandia. (ag)

Nowe Prawo o Spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością obow. od 1 stycznia 1934 r. Zł. 1.—

Nowy Kodeks Handlowy Zł. 1 gr. 20

Nowe Ustawodawstwo Pracy zawiera i smlony obow. od 1 stycznia 1934 r. Zł. 5.—

Księgowość uproszczona wzór zatw. przez M. S. — za D. V. 38348/4 32 r. Zł. 1.—

Wydawn. Księgarni Łódzkiej „Czytaj” Łódź, Prez. Narutowicza 2.

Notowania bawełny

NOWY JORK
Styczeń 10.10 marzec 10.25.
NOWY ORLEAN
Loco 10.10 styczeń 10.06 marzec 10.20 — 21, maj 10.35 lipiec 10.52 październik 10.68 grudzień 10.80.

LIVERPOOL
Loco 5.32 grudzień 5.12 styczeń 5.10 luty 5.11 marzec 5.11 kwiecień 5.11 maj 5.12 czerwiec 5.13 lipiec 5.14 sierpień 5.15 wrzesień 5.16 październik 5.17 listopad 5.18 grudzień 5.20 styczeń 5.21.

Egipska: loco 7.51 grudzień 7.28 styczeń 7.32 marzec 7.33 maj 7.33 lipiec 7.33 październik 7.36 listopad 7.36.

Upper: loco 6.02 grudzień 5.84 styczeń 5.84 marzec 5.89 maj 5.95 lipiec 5.99 październik 6.08 listopad 6.08.

BREMA
Loco 11.50 grudzień — styczeń 10.88 marzec 11.15 maj 11.36 lipiec 11.49 październik 11.68.

ALEKSANDRIA
Sakkelaridis: styczeń 13.22 marzec 13.41 maj 13.57 lipiec 13.77 listopad 14.09.

Ashmouni: luty 10.31 kwiecień 10.41 czerwiec 10.50 październik 10.69.

Upadłości, nadzory, układy

W sprawie upadłości firmy „Bacia Izrael i Jeszaja Buskowoda” sąd wyznaczył dodatkowy 14-dniowy termin sprawdzania wiarytelności. Upadli zaskarżyli decyzję tę do sądu apelacyjnego, żądając 4-miesięcznego terminu.

Sąd apelacyjny decyzję sądu łódzkiego uchylił.

Na wniosek sędziego komisarza łódzki sąd wyznaczył dwumiesięczny termin sprawdzenia wiarytelności. I z tej decyzji niezadowoleni upadli zaskarżyli ją do sądu apelacyjnego, żądając 4-miesięcznego terminu, gdyż część wierzycieli zamieszkuje w krajach nie sąsiadujących z Polską.

Sąd apelacyjny uznał, iż wyznaczony termin wystarczy na zgłoszenie pretenzji wierzycieli zagranic

nych i skargę incydentalną oddalił.

20 b. m. odbyło się zebranie wierzycieli w sprawie odroczenia wypłaty firmy „Światłowski, Kon i Brenner”, (Piotrkowska 49) w przedmiocie zawarcia układu.

W dyskusji okazało się, iż wierzycieli o terminie zebrania nie powiadomiono za pośrednictwem Monitora Polskiego, wobec czego adwokat Markowicz, pełnomocnik zagranicznych firm, wniósł o odroczenie zebrania i wyznaczenie nowego terminu, gdyż nie miał on możności porozumienia się ze swymi klientami.

Zebrawanie zostało odroczone i o nowym terminie zebrania zostaną umieszczone prawem przewidziane nowe ogłoszenia.

Przed paru dniami odbyła się w Warszawie premjera filmu „Wyrok Życia” z Jadzią Andrzejewską.

Prasa stołeczna, pełna entuzjazmu, wróży filmowi długotrwałe powodzenie. Jutro premjera w „Casinie”

Dopiero po Nowym Roku

nastąpi ożywienie na rynku walutowym

Wczoraj nastąpiła ponowna zmiana nastrojów na rynku łódzkim. Dla dolarów zaobserwowano tendencję nieco mocniejszą, tembardziej, że i na rynkach zagranicznych kurs uległ zwyzce. W obrotach prywatnych dolar kształtował się od zł. 5.67 do zł. 5.60 przy słabej podaży i niewielkim stosunkowo zapotrzebowaniu.

Na rynku panuje nadal ruch bardzo słaby i nastrój w dalszym ciągu wybitnie smutny. Zdaniem sfer zainteresowanych o zwiększeniu się ruchu jeszcze przed Nowym Rokiem, nie może być mowy. Kurs

funtów angielskich kształtuje się nadal w granicach od złotych 29.20 do zł. 29.00. Obroty były bardzo słabe. Dolary złote notowano w dalszym ciągu pod znakiem tendencji słabej w granicach od zł. 8.98 do zł. 8.95.

Bank Polski za dolary płacił od zł. 5.60 do zł. 5.63, za funty angielskie zł. 28.90. Podaż materiału była niewielka, obroty wydatnie się zmniejszyły. Inne waluty zagraniczne były zupełnie bez zainteresowania i kursy ich kształtowały się w granicach kursów urzędowej giełdy warszawskiej. (ag)

Kalendarze

WASNEGO WYDAWNICTWA

REKLAMOWE BIUROWE KIESZONKOWE ŚCIENNE

PO CENACH NAJNIŻSZYCH

A.J. OSTROWSKI 5-cy Plofrkowska 55

Sniadania i Kolacje po 90 groszy

poleca Cukiernia „ŹRÓDŁO” Przejazd 1, tel. 209-87 Sklep: Kilińskiego 97, tel. 133-72. Wyborowe PAŃCZKI w cenie 15 gr.

„PALMA”

Tu odzyskasz zdrowie! pijąc naturalną wodę gorzką. leczy choroby żołądka, kiszek, wątroby, kamieni wątrobowych, żółtaczkę, cukrzyce, przemianę materji, bóle głowy, hemoroidy. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

CHRONMY DZIECI PRZED GRUŻLICĄ

VARIETE-DANCING „TABARIN” Narutowicza 20, tel. 154-60, 150-66

Codziennie godz. 5—8 FIVE, kons. 80 gr. z obsl. godz. 10 w. KABARET DANCING Wejście bezpłatne.

Najwesełsza i najtańsza „Noc Sylwestrowa” Tylko w Varieté „TABARIN” Danseingu „TABARIN” Wielki podwójny program. Tańce na 3 parkietach. Noc Niespodzianek Zamówienia stolików przyjmuje od 5 po poł. codziennie sekretarjat.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie” Zeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś i dni następnych film polski p. t. **SZPIEG W MASCE** Romans artystki szpiega. W rolach. gł. **Hanka Ordonówna, Bogusław Samborski i Igo Sym** Nast. progr.: „Pieśń nad Pieśniami” W roli głównej **MARLENA DIETRICH** Początek o g. 4-ej. Dnia 30 grudnia br. o g. 12-ej, dnia 31 grudnia rb. g. 11 i 1 stycznia 1934 r. o g. 11-ej poranki dla młodzieży wyświetlany będzie film pt. **Biały Mustang**, w rol. gł. Randolph Scott oraz Fred Kohler

Dziś poraz ostatni! **METRO** Przebojowa komedia skrzęca się dowcipem i szeregiem pikantnych i zabawnych sytuacji.

Poraz pierwszy w Łodzi! **Buster Keaton jako Profesor w Kabarecie** Nikt jeszcze nie widział lepszej komedji i nikt jeszcze nie widział Busterka w roli profesora. **ADRIA** Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 85 gr., 1.09 i 1.30. **Anons: Następny program: „12 Krzesel”** Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 54, 85 i 1.09



Piotrkowska 108

Nadprogram:
Najnowszy
tygodnik Foxa

Passe-partouts i bil. woln.
wejścia oraz ulg. nieważne
do odwołania.

Początek o 4 pp., w soboty,
i święta o 12 w poł.

Dziś rewelacyjna premiera!

Po wielkich sukcesach w Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Katowicach i wielu innych miast nareszcie w Łodzi arcydzieło wszystkich czasów produkcji francuskiej „Rabinowicz-Pressburger” w Paryżu

Szampański przebój

Zdobyć Cię muszę

w roli popisowej znakomity nasz rodak, fenomenalny tenor obecnej doby

Jan Kiepura

Udział biorą najlepsze siły artystyczne scen paryskich:
świetny komik **Lucien Baroux, Claude Cleves**
urocza Claude Dechamps, oraz męski Jean Martinelli

Reżyserja JOE MAY'A

Film, który zachwyca się cały świat. — **Jan Kiepura śpiewa 4 piosenki po polsku** i wiele innych po francusku i włosku.

Dr. med.
Artur Banasz
chirurg-urolog
Wólczańska 23
przyjmuje od 4 do 6 pp.
Dla niezamożnych ceny
lecznicowe

Doktor
KLINGER
spec. chor. weneryczn., skórnych
i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.
Wołkowyski
Cegielniana 4 tel. 216-90
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
przyjmuje od 9-1 i od 5-9 wiecz.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. S. Kantor
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.
W niedz. i święta od 8-2.

Do akt. Nr. Km. 2029 | 1933
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go zamieszkały w Łodzi ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1934 roku o godz. 11 rano w Łodzi przy ul. Południowej 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości a mianowicie: kredensu, pomocnika, stołu do rozsuwania, stołu do samowara, 10 krzeseł z plecionymi siedzeniami, szafy o 3 drzwiach, stolika okrągłego i innych ruchomości, oszacowanych na sumę zł. 4.580.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 22.12.33 r.
Komornik (-) Stefan Górski

Dr. med.
Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1

Dr. med.
H. Różaner
Narutowicza 9, II piętro
Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.
w niedz. i święta od 10-1 po poł.

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne (koblety i dzieci)
godz. przyj. od 9-11 i 3-4 po poł.
Sienkiewicza 34 telef. 146-10.

Dr. med.
L. NITECKI
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 r. i od 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-12 w poł.

Do akt. Nr. Km. 1982 | 33
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5, zam. w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 57, na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że w dniu 11 stycznia 1934 r. od g. 12 rano w Łodzi przy ul. Składowej 19 Zgierskiej 85 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, maszyny do szycia, różnych win i wódek oraz urządzeń sklepowych oszacowanych na łączną sumę zł. 670 + 954 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 19.12. 1933 r.
Komornik (-) Edmund Koroczycki

Kursy Handlowe I. Mantinbanda

w Łodzi, ul. Przejazd 12, tel. 157-91

Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się
15 stycznia 1934 r. o g. 7 wiecz.

Zapisy przyjmuje już Kancelarja Kursów od dnia dzisiejszego codziennie od godz. 11-1 pp. i od 4-8 w.

Kierownik kursów I. Mantinband

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes, Piotrkowska 30.**

Różne

WOBEC kryzysu szyjcie Panie same. Wykonuje pierwszorzędne modele według najnowszych fasonów, kroji i dopasowuje. Putowa. Piotrkowska 103. 17304-9

Niema już zlej cery!

Racjonalne masaże i pielęgnowanie odpowiednimi środkami wyszlachetnia i wydelikatnia naskórek, oraz usuwa przyszcza, zmarszczki etc.

Institut de Beauté
POMA

Piotrkowska 121
poprzednia oficyna, I piętro
Tel. 155-55

Samodzielny buchalter - bilansista

z gruntowną znajomością przepisów podatkowych, praktyką i referencjami ma wolne godziny ul. Piotrkowska 59, m. 8 godz. 3-4 i 8^{1/2}-10 wiecz.

INTELIGENTNI Panie, Panowie mogą się zgłosić Śródmiejska 12, front II p. m. 4-a.

Lokale

ELEGANCKO umeblowany pokój do wynajęcia. Wejście niekrepujące. Łazienka. Tel. 115-54 Moniuszki 6.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany. Plac Dąbrowskiego 1, m. 29. Zgłoszenia 1-3 po poł. 481-4

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Pomorska 13, lewa oficyna, III piętro, m. 21

ABITURJENTKA żydowskiego gimnazjum przyjmie lekcje w zakresie gimnazjalnym. Oferty „Hebrajski”. 885-2

PROFESOR

Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.

WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE

ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p.

Przepisywania na maszynie w języku ROSYJSKIM

PRZYJMUJE
PO CENACH NISKICH

BIURO „IRENIT”

PIOTRKOWSKA 89, tel. 223-38

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośne — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp. Eugenjusz Kronman., Prasa, wydawnicza sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101